

Mamy luksusowe mieszkania socjalne



■ Marta Tylanda 11-05-2006, ostatnia aktualizacja 11-05-2006 18:44

Dwupoziomowe, z balkonami, a nawet małe domki - to nowe mieszkania socjalne w Poznaniu

Jeszcze latem 83 rodziny wprowadzą się do nowych lokali. Oczekujących jest jednak przeszło dziesięć razy więcej.

Po prawej stronie pole - w tle słychać skowronki. Po lewej cztery parterowe domki w kształcie litery L, w każdym po osiem dwupokojowych, jasnych mieszkań. Przed wejściami miejsce do zagospodarowania na przydomowe ogródki. To ul. Darzyborska, gdzie 32 mieszkania socjalne czekają już na nowych lokatorów. Sześć lokali jest przystosowanych dla osób niepełnosprawnych.

Do końca czerwca ma być też gotowy blok przy ul. Nadolnik, w którym znajdzie się 51 mieszkań socjalnych. Trwają prace wykończeniowe. Mieszkania to w większości nieduże kawalerki z aneksem kuchennym, łazienką i balkonem. Wyjątek stanowi ostatnie piętro. - Mieliśmy pozwolenie na pięć kondygnacji, ale w budynkach mających więcej niż cztery piętra trzeba montować windę. Więc postanowiliśmy na ostatniej kondygnacji zrobić dwupoziomowe mieszkania dla większych rodzin - wyjaśnia Grażyna Pyzik z Zarządu Komunalnych Zasobów Lokalowych. W tych lokalach są dwie łazienki, balkon i rzecz jasna schody. - Urzędnicy, którzy je oglądali, pytali nawet żartem, co zrobić, żeby znaleźć się na liście uprawnionych do mieszkań socjalnych - śmieje się Pyzik. Lokale na parterze przystosowano dla niepełnosprawnych.

Jeszcze nie ustalono, kto zamieszka w nowych mieszkaniach socjalnych. - Na pewno będą to osoby z miejskiej listy oczekujących, na tegorocznej jest ponad 200 nazwisk. Do tego co najmniej siedem osób zaproponuje Fundacja Barka, która wspólnie z miastem budowała domy przy ul. Darzyborskiej - mówi Magdalena Gościńska, rzecznik prasowy ZKZL.

Osoby z listy (większość z nich czeka na mieszkanie już kilka lat) będą zapraszane niedługo na rozmowy do ZKZL. Urzędnicy przeanalizują dokładnie sytuację każdej rodziny. - Będziemy starannie dobierać lokatorów. Chcemy, żeby te mieszkania dostali najbardziej potrzebujący, ale którzy jednocześnie będą potrafili o nie zadbać - zdradza urzędniczka z ZKZL.

Mieszkańcy lokali socjalnych będą płacić miesięcznie ok. 50-80 zł czynszu (1,56 zł za m kw.). To kilka razy mniej niż w komunalkach.

Do tej pory w naszym mieście nie było żadnego budynku z lokalami socjalnymi, tymczasem przynajmniej tysiąc osób w Poznaniu ma prawo do takiego mieszkania (to osoby z listy miasta plus ok. 800 z wyrokami eksmisyjnymi z prawem do lokalu socjalnego). Mieszkania przy ul. Darzyborskiej i Nadolnik to więc kropla w morzu potrzeb. Ale jak zapewnia Waldemar Flügel, dyrektor ZKZL, w tym roku gotowych będzie jeszcze prawie 100 tego typu mieszkań w przebudowywanej kamienicy przy ul. Dąbrowskiego 84 oraz w rozbudowywanym budynku przy ul. Fabrycznej i przy ul. Karpackiej.

Wszystkie te inwestycje będą kosztowały miasto ok. 15 mln zł, z czego niemal 3 mln zł zwróci Poznaniowi Ministerstwo Infrastruktury.

Marta Tylanda

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA
